

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 maja 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, II Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt II C 252/13 z powództwa J. G. przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ł. o zapłatę:

1. oddalił powództwo;
2. nie obciążył powoda kosztami procesu;
3. przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz adw. M. S. kwotę 147,60 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych i ocen prawnych:

Powód przebywał w Areszcie Śledczym w Ł. w okresie od dnia 29 maja 2002 roku do dnia 23 marca 2006 roku, następnie w okresie od dnia 7 września 2011 roku do dnia 2 stycznia 2012 roku oraz w okresie od końca sierpnia 2013 roku do dnia 6 grudnia 2013 roku. W okresie od dnia 29 maja 2002 roku do dnia 23 marca 2006 roku powód przebywał

w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², na podstawie art. 248 § 1 k.k.w. informowano o powyższym sąd penitencjarny. W okresie od dnia 7 września 2011 roku do dnia 12 grudnia 2011 roku powód przebywał w celi nr 150

w pawilonie A Oddział 4 o powierzchni 12,04 m² okresowo wraz z dwiema bądź trzema innymi osobami. Następnie w okresie od dnia 13 grudnia 2011 roku do dnia 2 stycznia 2012 roku powód przebywał w celi nr 10 w pawilonie C Oddział 1 o powierzchni 11,31m²

z dwiema innymi osobami. W ostatnim okresie pobytu w Areszcie Śledczym w Ł. początkowo powód został zakwaterowany w świeżo wyremontowanej celi, następnie przeniesiono go do celi nr 146 w pawilonie (...) Oddział 2; w okresie od dnia 12 listopada 2013 roku do dnia 6 grudnia 2013 roku powód przebywał w celi nr 9 w pawilonie C Oddział 1. W czasie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w Ł. w każdej celi wieloosobowej kącik sanitarny był zabudowany. Jest to zabudowa z płyty (...), która sięga do wysokości 215 cm z niższymi drzwiami o wysokości około 150 cm. Wyższe drzwi do kącika sanitarnego uniemożliwiałyby kontrolę celi przez wizjer w drzwiach do celi. Zabudowa tworzy ze ścianą przeciwległą korytarzyk o szerokości około 120 cm prowadzący do zasadniczej części celi. Osoba patrząca przez wizjer bądź stojąca w drzwiach celi nie widzi tego, co dzieje się

w kąciku sanitarnym. Kącik znajduje się zawsze przy wejściu do celi z lewej bądź z prawej strony. Osadzeni wieszają samodzielnie wykonane zasłonki w kąciku sanitarnym ponad drzwiami, nadto przestrzegają zasady niekorzystania z kącika w czasie posiłków. Obecnie na terenie Aresztu Śledczego w Ł. w około 100 celach zabudowa kącika sanitarnego jest pełna, związane jest to z przygotowaniem jednostki do wejścia w życie nowych regulacji prawnych. Do każdej z cel doprowadzono zimną bieżącą wodę. Osadzeni mają dostęp do ciepłej wody raz w tygodniu w łaźni oraz otrzymują cyklicznie środki czystości i higieny. Po raz pierwszy osadzeni otrzymują środki higieny przy przyjęciu do jednostki, wówczas wydaje się krem i maszynkę do golenia, szczoteczkę, pastę do zębów, mydło i papier toaletowy. Kolejne środki higieniczne wydawane są w każdą pierwszą środę miesiąca. Osadzeni mogą kupić środki higieny w ramach tzw. wypiski bądź otrzymywać je w paczkach od osób najbliższych. Na prośbę osadzonych brakujące środki higieny mogą być uzupełnione. Środki czystości wydawane są osadzonym na podstawie zarządzenia Dyrektora i do każdej celi wydaje się płyn do mycia naczyń, płyn do mycia urządzeń sanitarnych i proszek do szorowania. We wszystkich celach wymiana pościeli ma miejsce co dwa tygodnie, pranie pościeli wykonywane jest przez specjalistyczną firmę zewnętrzną. We wszystkich celach mieszkalnych Aresztu Śledczego w Ł. zamontowane są przesłony okienne. Zamontowanie przesłon nastąpiło w wykonaniu zaleceń pokontrolnych sformułowanych przez sędziego penitencjarnego, z uwagi na specyfikę

jednostki i w celu uniemożliwienia nielegalnych kontaktów między osadzonymi. Sposób montażu przesłon pozwala na wymianę powietrza

w celi. Areszt Śledczy dysponuje ekspertyzą z zakresu budownictwa wykonaną przez biegłego sądowego, potwierdzającą prawidłowość zamontowania i dopuszczenia do stosowania przesłon okiennych. W sprawozdaniu z wizytacji z roku 2010 sędzia penitencjarny stwierdził, że zamontowanie przesłon okiennych nie spowodowało pogorszenia oświetlenia cel. Przesłony nie powodowały, tego by nie można było w celach za dnia czytać. Stolarka okienna w celach prawie w całości jest drewniana, tylko w 30 celach jest to stolarka plastikowa. W większości cel drewniane okna pochodzą sprzed kilkudziesięciu lat, są zużyte, zdarzają się problemy z zamykaniem okien. Usterki zgłaszane przez osadzonych są usuwane na bieżąco, a wynikają również z nieprawidłowego korzystania z okien przez osadzonych. Osadzeni zgłaszają wszelkie usterki do administracji jednostki, zgłoszenie może przyjąć wychowawca, oddziałowy, kwatermistrz oddziałowy. Zgłoszenie wpisuje się do zeszytu usterek, ten trafia do warsztatu naprawczego, który realizuje naprawy w ramach zgłoszonych usterek. Przed sezonem grzewczym w celach mieszkalnych przeprowadzana jest kontrola okien oraz przegląd instalacji grzewczej, w tym próbne uruchomienie grzejników. Temperatura w celach nie jest sprawdzana, nie ma żadnych norm regulujących wysokość temperatury w celach mieszkalnych. W sezonie zimowym, gdy jest niska temperatura powietrza, zdarza się, że w celach szczytowych i bocznych panuje niska temperatura. Na wnioski osadzonych wydawane są dodatkowe koce, w uzasadnionych wypadkach może nastąpić przeniesienie osadzonego do innej celi. Pozwana jednostka pozostaje pod stałą kontrolą (...), mają miejsce kontrole okresowe, doraźne, problemowe, które odbywają się kilka razy w roku i kończą się każdorazowo sporządzeniem protokołu. W żadnym z protokołów pokontrolnych nie było adnotacji o zagrzybieniu. Ostatnia kontrola problemowa po skardze osadzonego miała miejsce w sierpniu 2013 roku i nie zawarto w protokole żadnych adnotacji o zagrzybieniu cel. Stan cel jest również monitorowany na bieżąco przez pracowników służby zdrowia. W Areszcie Śledczym w Ł. jest ponad 350 cel mieszkalnych, są one sukcesywnie remontowane, rocznie remontuje się około 30 cel. Zakres remontu zależy od stopnia dewastacji pomieszczeń przez osadzonych, w większości są to poważniejsze remonty obejmujące prace tynkarskie, malarskie. Tynki uszkodzane są przez osadzonych bardzo często, gdyż osadzeni, żeby się komunikować uderzają w ścianę metalowymi taboretami niszcząc w ten sposób ściany i sufity pomieszczeń. Zniszczenia dotyczą też często sprzętu oraz zabudowy kąpika. Osadzeni nie dbają o stan i wyposażenie cel, gdyż traktują pozwaną jednostkę jako miejsce pobytu tymczasowego a nie miejsce docelowe. W celi nr 10 powód przebywał przez kilka dni wspólnie z D. U.. Cella była zawilgocona, podłoga była pokryta wykładziną z linoleum, okna stare, było chłodno, w związku z występowaniem prusaków w celi odbyła się kontrola SANEPID-u. Z uwagi na zgłoszenia usterek okien przychodził stolarz i wykonywał drobne naprawy. Już po opuszczeniu celi przez powoda, osadzeni z celi nr 10 zostali przeniesieni do celi wyremontowanej. W celi nr 146 był uszkodzony tynk, w celi nr 9 podłoga była pokryta linoleum, pod wykładziną miała uszkodzenia, w kąpiku sanitarnym występowało zawilgocenie, były nieszczelne okna, osadzeni uszczelniali je we własnym zakresie, zamknięcia okien były uszkodzone. W wymienionych celach było chłodno, osadzeni korzystali w związku z tym z dodatkowych koców. Powód wraz ze współosadzonymi zgłaszali usterki okien i grzejników. Powód zwracał się do funkcjonariuszy Aresztu Śledczego wyrażając swe niezadowolenie z warunków panujących w celi, składał skargi dotyczące warunków bytowych do sądu penitencjarnego, skargi nie zostały uwzględnione.

W Areszcie Śledczym w Ł. stale organizowane są zajęcia kulturalno – oświatowe, do których należą udział w zajęciach świetlicy centralnej, konkursy tematyczne organizowane

w oddziale mieszkalnym, funkcjonuje biblioteka, emitowane są audycje przez radiowęzeł, który jest zainstalowany w każdej cel, nadto organizowane są spotkania z ludźmi sportu

i kultury. W zajęciach tego rodzaju może wziąć udział zarówno osoba skazana, jak

i tymczasowo aresztowana, przy czym osoby tymczasowo aresztowane muszą być oddzielone od osób skazanych, nadto należy zachować podział na właściwe grupy izolacyjne. Udział

w zajęciach kulturalno – oświatowych jest dobrowolny, osadzony musi zgłosić chęć uczestniczenia w tego rodzaju zajęciach. Powód korzystał z biblioteki, w październiku 2013 roku uczestniczył w przedstawieniu teatralnym na terenie jednostki, korzystał z prasy otrzymywanej w paczkach przez innych osadzonych, nie uczestniczył w konkursach organizowanych przez wychowawcę uznając, że nie ma to sensu. W okresie pobytu

w pozwanej jednostce powód korzystał ze swojego telewizora. Przy rozmieszczaniu osadzonych w celach uwzględnia się czy chodzi o osobę młodocianą, odbywająca karę po raz pierwszy, czy też o recydywistę penitencjarnego,

nadto bierze się od uwagi, czy osoba przynależy do subkultury oraz czy używa wyrobów tytoniowych. Generalnie uwzględniane są właściwości osadzonego w celu właściwego doboru charakterologicznego osób wspólnie osadzonych, przy czym bierze się pod uwagę grupę i podgrupę klasyfikacyjną, określoną przez komisję penitencjarną dla każdego osadzonego. Skazanych kwateruje się z osobami

o takiej samej grupie i podgrupie klasyfikacyjnej, przykładowo osadzonego odbywającego karę po raz pierwszy kwateruje się z innymi osobami odbywającymi karę po raz pierwszy. Podczas spacerów skazani są oddzielani od tymczasowo aresztowanych, a te osoby z kolei przebywają na spacerze w ramach swoich grup izolacyjnych. Uwzględniane są ewentualne zgłoszenia osadzonych, iż obawiają się o własne bezpieczeństwo i wówczas takie czynności jak spacer, osoby te realizują odrębnie od ogółu osadzonych. Powód, jako skazany, kilkakrotnie korzystał z konsultacji psychiatrycznych, jednak nie w pozwanej jednostce.

W kwietniu 2006 roku odnotowano skargi powoda na bezsenność, w grudniu 2010 roku skargi na apatię i zaburzenia snu, zaś w październiku 2012 roku zaznaczono, że powód pozostaje w konflikcie ze współosadzonym, jest drażliwy, zgłasza zaburzenia snu. Zalecano powodowi wówczas środki farmakologiczne. Analiza rozwoju osobowości powoda wskazuje, że już w dzieciństwie był on nadpobudliwy, miał zaburzenia koncentracji uwagi i zaburzenia snu. Osobowość powoda ukształtowała się nieprawidłowo, w sytuacjach stresujących ujawnia on zachowania niedostosowane do warunków i sytuacji, przejawiające się stanami niepokoju, bezsennością, zaburzeniami koncentracji uwagi. Wobec długotrwałego przebywania powoda w warunkach izolacji trudno ocenić czy wymienione dolegliwości będą ujawniać się po opuszczeniu zakładu karnego. Powód nie zdradza objawów choroby psychicznej ani cech upośledzenia umysłowego. Wykazuje cechy osobowości nieprawidłowej, poczucie dyskomfortu psychicznego wynika u powoda z nieprawidłowych cech osobowości, długotrwałej izolacji oraz schorzenia układu oddechowego, przebiegającego z dusznościami. Obecny stan powoda jest konsekwencją jego zdolności adaptacyjnych, uwarunkowanych uruchomieniem mechanizmów obronnych osobowości, opartych na korzystaniu z wcześniej nabytych doświadczeń życiowych i umiejętności radzenia sobie ze stresem. U powoda umiejętności te były zaburzone już od dzieciństwa. Warunki bytowe w celach mogą przyczynić się do zaostrzenia dolegliwości powoda, które to dolegliwości są jednak objawem dekompensacji cech osobowości wcześniej opisanych. W związku z pobytem w Areszcie Śledczym w Ł. powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Rokowanie, co do ustąpienia opisywanych zaburzeń występujących u powoda, jest umiarkowane w sytuacji przebywania w jednostce penitencjarnej. Po opuszczeniu zakładu karnego zaburzenia takie jak drażliwość, bezsenność zwykle ustępują, choć proces ten może trwać kilka miesięcy. Powód odczuwa dolegliwości związane z astmą oskrzelową, są to duszności przybierające niekiedy formę ataków, podczas których interweniuje Pogotowie (...). Powód zażywa stale leki wziewne, czasem bywa tak, że ich użycie jest wystarczające i powstrzymuje atak. Od 2006 roku powód korzystał z własnej koldry przeciwalergicznego, która wydawana jest

z depozytu na podstawie zalecenia lekarza. Od przełomu lat 2006 – 2007 powód przebywał

w celach dla osób niepalących, od tego czasu jest osobą niepalącą, ale zdarza mu się okazjonalne używanie tytoniu, gdy oczekuje z innymi osadzonymi na wyznaczoną rozprawę. W przeszłości powód używał tytoniu nałogowo przez wiele lat, zaczął palić papierosy, gdy miał 20 – 21 lat, obecnie powód ukończył lat 43. Po raz pierwszy powód uskarżał się na uporczywy kaszel podczas wizyty lekarskiej w grudniu 2003 roku, wskazywał, że towarzyszy temu uczucie duszności. Utrzymujące się dolegliwości powód zgłaszał podczas kolejnych wizyt. Od lutego 2004 roku rozpoznano u powoda początkowo przewlekłe zapalenie oskrzeli, a następnie przewlekłą obturacyjną chorobę płuc i po raz pierwszy zastosowano leki wziewne o działaniu usprawniającym wentylację płuc. Wskazane rozpoznanie potwierdził lekarz specjalista chorób płuc, zalecono powodowi przebywanie w celi dla osób niepalących.

W trakcie kolejnych wizyt kontynuowano leczenie, powód był przewożony na konsultacje pulmonologiczne. W 2005 roku przeprowadzono u powoda badania, które pozwoliły na weryfikację wcześniej postanowionego rozpoznania, od tego czasu rozpoznano u powoda

i leczono w sposób prawidłowy astmę oskrzelową, która okresowo zaostrzając się wymagała doraźnej pomocy Pogotowia (...). W okresie 2010 – 2011 skargi powoda na dolegliwości towarzyszące astmie były nieliczne. Podczas kolejnej konsultacji pulmonologicznej odnotowano, że wykonany u powoda w przeszłości test na kurz domowy dał wynik dodatni, wobec czego wskazane jest używanie przez powoda pościeli przeciwalergicznego. U powoda występuje astma oskrzelowa, prawdopodobnie na podłożu alergii, o łagodnym przebiegu oraz przewlekły nieżyt błony śluzowej nosa, także prawdopodobnie na podłożu alergicznym. Astma ujawniła się jesienią 2003 roku, jako zejście jednej

z kolejnych infekcji dróg oddechowych, co jest często spotykanym przebiegiem dolegliwości u osób z powyższym schorzeniem dróg oddechowych. Niewątpliwym czynnikiem torującym u powoda drogę do astmy był długotrwały nałóg palenia tytoniu, nie bez znaczenia jest także aktualne okazjonalne używanie wyrobów tytoniowych. Brak jest jakichkolwiek podstaw, by przyjąć, że astma oskrzelowa rozpoznana u powoda była następstwem przebywania powoda w warunkach jednostek penitencjarnych. Astma oskrzelowa i przewlekły nieżyt błony śluzowej nosa, z wysokim prawdopodobieństwem mają u powoda podłoże atopowe, a zatem wynikające z jego predyspozycji genetycznych. Jednym z najistotniejszych czynników uszkadzających nabłonek dróg oddechowych i sprzyjającym alergizacji jest palenie tytoniu, do takich czynników nie należą warunki bytowe w celach jednostki penitencjarnej. W związku z pobytem w Areszcie Śledczym w Ł. powód nie doznał trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia pulmonologicznego. Brak jest jakichkolwiek podstaw pozwalających na przyjęcie, że obecny stan zdrowia powoda wynikający ze schorzeń układu oddechowego pozostaje w związku

z warunkami odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności. Rokowania na przyszłość co do dalszego przebiegu astmy oskrzelowej, będącej schorzeniem nie mającym związku

z przebywaniem powoda w pozwanej jednostce, są raczej pomyślne. Wskazane jest, by powód całkowicie zaprzestał palenia tytoniu oraz stosował się do zaleceń lekarskich sprowadzających się do systematycznego przyjmowania leków w odpowiednich dawkach.

W dniach 13 – 15 stycznia 2014 roku w Areszcie Śledczym w Ł. przeprowadzona została wizytacja jednostki przez przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji, z wizytacji sporządzono Raport z dnia 3 marca 2014 roku, do którego ustosunkował się Dyrektor Aresztu Śledczego w Ł. oraz Rzecznik Praw Obywatelskich.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy pominął zeznania powoda oraz świadków: D. U., A. H. i B. J. w zakresie dotyczącym niezapewnienia powodowi właściwych warunków osadzenia oraz doznania przez powoda rozstroju zdrowia w związku z pobytem w pozwanej jednostce. Zdaniem Sądu I instancji wypowiedzi te są wyrazem subiektywnych ocen świadków, co jednak nie może stanowić podstawy dla wyprowadzania wniosków w niniejszej sprawie. Sąd a quo podkreślił, że wypowiedzi powoda i wskazanych świadków pozostają nadto w sprzeczności z treścią zeznań świadków: W. B. i D. K. oraz dokumentami złożonymi do akt sprawy, dotyczącymi stanu przesłan okiennych oraz wyników wizytacji przeprowadzanej przez sędziego penitencjarnego w okresie poprzedzającym czas drugiego pobytu powoda w pozwanej jednostce.

Sąd meriti podniósł, również, że nie mogły być podstawą ustaleń w sprawie wnioski zawarte w Raporcie Przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji Aresztu Śledczego w Ł. z dnia 3 marca 2014 roku, bowiem ów raport nie dotyczył w całości okresu objętego sporem. Sąd Rejonowy wskazał, że wizytacja objęta raportem odbywała się w dniach 13 – 15 stycznia 2014 roku, zaś powód powoływał w sprawie pobytu w pozwanej jednostce w okresach: od dnia 29 maja 2002 roku do dnia 23 marca 2006 roku; od dnia

7 września 2011 roku do dnia 12 stycznia 2012 roku oraz od końca sierpnia 2013 roku do dnia 6 grudnia 2013 roku. Zdaniem Sądu I instancji nie jest możliwe czynienie ustaleń faktycznych na podstawie obserwacji pochodzących z okresu późniejszego niż okresy objęte podstawą faktyczną pozwu. Nadto Sąd a quo wyjaśnił, że raport dotyczył stanu wybranych

i opisanych cel spośród 350 cel mieszkalnych w pozwanej jednostce, natomiast jak ustalono stan poszczególny cel, zwłaszcza w ostatnim czasie, w związku z wykonywanymi remontami jest różny.

W zakresie stanu zdrowia psychicznego powoda Sąd meriti poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o wnioski biegłej z zakresu psychiatrii. Zdaniem Sądu Rejonowego wnioski te były kategoryczne i należycie umotywowane, złożona opinia była pełna i jasna,

a zatem odpowiadała wymogom art. 285 k.p.c. W powyższym kontekście Sąd I instancji podniósł, że powód przebywał w izolacji długi czas, był osadzony w różnych jednostkach penitencjarnych i brak podstaw, by wszelkie następstwa stanu izolacji łączone były wyłącznie z pobytem powoda w Areszcie Śledczym w Ł., na co zwróciła uwagę również biegła psychiatra. Ostatecznie, w ocenie Sądu a quo powód nie wykazał, by na skutek osadzenia go w Areszcie Śledczym w Ł. doznał rozstroju zdrowia psychicznego w jakimkolwiek zakresie.

W odniesieniu do stanu zdrowia powoda w związku ze schorzeniem dróg oddechowych, podstawą poczynionych przez Sąd meriti ustaleń była także opinia biegłego sądowego. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że biegły z zakresu pulmonologii w sposób wyczerpujący, jasny, przekonujący i szczegółowo umotywowany kategorycznie stwierdził, iż stan zdrowia powoda z punktu widzenia prezentowanej przez biegłego specjalności nie pozostaje w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności. Biegły wskazał także, że powód nie doznał trwałego ani też długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek pobytu w Areszcie Śledczym w Ł.. Sąd I instancji podkreślił, że biegły swoje stanowisko podtrzymał w ramach złożonej opinii uzupełniającej, jednocześnie udzielając stanowczych i pełnych odpowiedzi na zadane mu pytania. W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu a quo wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu pulmonologii, jako nieuzasadniony podlegał oddaleniu, bowiem nie zaistniała potrzeba, o jakiej mowa w art. 286 k.p.c.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd meriti pominął zeznania świadka J. K., gdyż świadek ten nie przebywał wspólnie z powodem w tej samej celi. Sąd Rejonowy pominął również złożoną przez powoda kopię dokumentu w postaci (...) o czynnościach przeprowadzonych z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich w Areszcie Śledczym w Ł., jako że dokument ten dotyczył okresu 11 – 13 sierpnia 2008 roku, to jest czasu, gdy powód nie przebywał w pozwanej jednostce.

Sąd I instancji wskazał nadto, że stosownie do stanowiska powoda zaniechano przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków: P. K. i M. M., gdyż wnioski dowodowe w tym zakresie zostały cofnięte.

Po dokonaniu powyższych ustaleń faktycznych i oceny materiału dowodowego Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo podlegało oddaleniu, jako bezzasadne. Sąd I instancji podniósł, że powód w sprawie niniejszej dochodził zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego oraz zapłaty sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych oraz doznany cierpieniem, które miało być skutkiem działań podejmowanych przez pozwanego - Skarb Państwa w związku z osadzeniem powoda w Areszcie Śledczym w Ł.. Sąd a quo wyjaśnił zatem, że podstawą oceny zgłoszonych roszczeń winien być art. 417 k.c., statuujący odpowiedzialność deliktową za niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej w powiązaniu z art. 445 w związku z art. 444 § 1 k.c., a także w pewnym zakresie art. 448 k.c. Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Z kolei art. 417² k.c. stanowi, że jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności. Sąd meriti argumentował, że w przypadkach objętych treścią art. 417 § 1 k.c. podstawę prawną przyznania zadośćuczynienia pieniężnego może stanowić art. 445 § 1 k.c. bądź art. 448 k.c., a to w związku z art. 24 § 1 zdanie 3 k.c. Wedle art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, zaś wedle art. 448 § 1 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny. Sąd Rejonowy argumentował, że samodzielnej podstawy roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego nie stanowi art. 24 k.c., co oznacza, iż podstawę prawną roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia stanowi art. 448 k.c. bądź art. 445 k.c. w powiązaniu z przepisem typizującym czyn niedozwolony, w przypadku szkód wyrządzonych wykonywaniem władzy publicznej przepisem takim jest art. 417 k.c. Wobec powyższego, zdaniem Sądu I instancji, brak jest podstaw do przyjęcia, że w przypadku roszczenia o zadośćuczynienie rozkład ciężaru dowodu jest inny niż w przypadku roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Sąd a quo podniósł, że z treści art. 6 k.c. należy zatem wywieść wniosek, zgodnie z którym to na osobie poszkodowanej czynem niedozwolonym i domagającej się z tego tytułu zadośćuczynienia spoczywa ciężar wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego, to jest: dopuszczenia się przez pozwanego czynu niedozwolonego,

powstania szkody niemajątkowej (krzywdy) po stronie powoda oraz normalnego związku przyczynowego między zachowaniem pozwanego i powstaniem szkody w zakresie dóbr osobistych. Przed przystąpieniem do rozważań dotyczących analizy opisanych przesłanek zasadności powództwa na gruncie poczynionych ustaleń faktycznych, w pierwszym rzędzie Sąd Rejonowy wskazał, że w znacznej części roszczenie powoda zostało zniweczone podniesionym trafnie zarzutem przedawnienia. Sąd I instancji wyjaśnił, że zgodnie z art. 117 § 1 k.c. roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych. Art. 442¹ § 1 w zw. z art. 118 k.c. przewiduje trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, liczony od dnia,

w którym poszkodowany dowiedział się o zaistnieniu szkody oraz o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Termin nie może być przy tym dłuższy niż dziesięć lat od dnia zdarzenia wywołującego szkodę. Zgodnie z § 3 cytowanego przepisu w razie wyrządzenia szkody na osobie przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Ponieważ przytoczona regulacja obowiązuje od dnia 10 sierpnia 2007 roku Sąd a quo uznał, że dla oceny roszczeń obejmujących pierwszy okres pobytu powoda w pozwanej placówce należy odwołać się do nieobowiązującego obecnie art. 442 § 1 k.c., a to na mocy art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538). Wedle tego przepisu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Sąd meriti podniósł następnie, że zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Sąd Rejonowy odnosząc powyższe do okoliczności rozpoznawanej sprawy stwierdził, że przedawnienie roszczeń zgłoszonych przez powoda, a związanych z jego pobytom w Areszcie Śledczym w Ł. biegło od dnia osadzenia powoda w tej jednostce, to jest od dnia 29 maja 2002 roku, zaś pozew wniesiony został w dniu 24 lutego 2013 roku. Tym samym w ocenie Sądu I instancji roszczenia związane z osadzeniem powoda w Areszcie Śledczym w Ł. dotyczące okresu wcześniejszego niż trzy lata przed wniesieniem pozwu, to jest okresu przed dniem 24 lutego 2010 roku, uległy przedawnieniu na podstawie art. 442¹ § 1 i 3 k.c. i art. 442 § 1 k.c. Z tego względu Sąd a quo uznał, że analizowanie okoliczności faktycznych odnoszących się do tego okresu osadzenia powoda było zbędne, gdyż w tej części powództwo podlegało oddaleniu na podstawie art. 117 § 2 k.c. W konsekwencji, zdaniem Sadu meriti należało dokonać oceny zasadności żądań powoda w odniesieniu do pozostałego czasu jego pobytu w Areszcie Śledczym w Ł. objętego żądaniem, to jest okresu od dnia 7 września 2011 roku do dnia 12 stycznia 2012 roku (4 miesiące i 5 dni) oraz od dnia 31 sierpnia 2013 roku do dnia 6 grudnia 2013 roku (3 miesiące i 7 dni), co daje łącznie 7 miesięcy i 12 dni. Sąd Rejonowy argumentował, że we wskazanym okresie powód nie przebywał w warunkach przeludnienia, bowiem jak wynika z zestawienia metrażu cel, w których zakwaterowany był powód

w okresie od dnia 7 września 2011 roku do dnia 12 stycznia 2012 roku oraz wskazaną liczbę osadzonych w nich osób, w żadnym razie nie doszło do naruszenia względem powoda ustawowego minimum powierzchniowego 3 m² (art. 110 § 2 k.k.w.). Sąd I instancji podniósł, że nie można przyznać racji powodowi, który kwestionował powyższe ustalenie twierdząc, iż cele były przepełnione, gdyż twierdzenie to pozostało gołosłowne. Dlatego zdaniem Sądu

a quo przy ocenie podniesionego zarzutu umieszczenia powoda w celach przepełnionych należało uznać, że pozwany nie dopuścił się bezprawnego zachowania polegającego na naruszeniu normy powierzchniowej celi mieszkalnej określonej w art. 110 k.k.w. Sąd meriti przypomniał, że zarzutu takiego powód nie podnosił w odniesieniu do pobytu w pozwanej

jednostce w 2013 roku. Sąd Rejonowy zaznaczył przy tym, że art. 110 k.k.w. określa także pozostałe warunki, które winny być zachowane w pomieszczeniach przeznaczonych do izolacji osób w związku z wykonywaniem kary. Zgodnie z art. 110 § 2 k.k.w. cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości

z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności w § 28 precyzuje, że cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie. Zdaniem Sądu I instancji ustalony stan faktyczny nie pozwala na konkluzję, że opisane normatywne wymogi dotyczące warunków bytowych osadzonych nie były zachowane względem powoda. W odniesieniu do zastrzeżeń powoda w przedmiocie stanu zabudowy kącika sanitarnego jakoby urządzenie kącika w celach mieszkalnych Aresztu Śledczego w Ł. uniemożliwiało zachowanie prywatności, Sąd a quo wskazał, że w stanie prawnym aktualnym dla okresu objętego sporem ustalony sposób zabudowy kącika sanitarnego nie stoi w sprzeczności z obowiązującymi normami prawa karnego wykonawczego. Sąd meriti zwrócił uwagę, że w przedmiocie zabudowy kącików sanitarnych w Areszcie Śledczym w Ł. wypowiedział się Rzecznik Praw Obywatelskich, odnosząc się do skargi jednego z osadzonych. W swym stanowisku Rzecznik wskazał, że na gruncie obowiązujących regulacji przyjmuje się, iż kącik sanitarny powinien być oddzielony od reszty celi trwałymi przegrodami, zapewniającymi stosowny komfort wykonywania czynności fizjologicznych, w sposób uwzględniający potrzeby pozostałych osadzonych, jednakże pojęciu trwałych przegród oddzielających kącik sanitarny odpowiadają zamontowane ścianki działowe z płyt. Sąd Rejonowy argumentował, że powyższe stanowisko znajduje oparcie w orzecznictwie, gdzie podkreśla się, że godne warunki odbywania kary obejmują zapewnienie prywatności i intymności między innymi

w związku z potrzebami fizjologicznymi, niemniej powyższe nie oznacza konieczności zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi. Wskazuje się, że odmienność stosowanych rozwiązań technicznych od tych, które przyjmuje się w warunkach wolnościowych, do których przywykli dotąd osadzeni, nie uzasadnia uznania, iż w związku z tym dochodzi do wyrządzenia im krzywdy. W ocenie Sądu I instancji w rozstrzyganej sprawie nie zostało także wykazane, by doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w związku z montażem przesłon okiennych w celach Aresztu Śledczego w Ł.. Sąd a quo argumentował, że powód nie zdołał podważyć podnoszonej przez pozwanego okoliczności prawidłowości zamontowania przedmiotowych przesłon oraz dopuszczalności ich stosowania, a nadto powód nie wykazał, by z montażem przesłon wiązały się tak daleko idące uciążliwości, iż cyrkulacja powietrza

w celi jest nieprawidłowa, bądź brakuje w celi dopływu światła. Sąd meriti wskazał, że powyższymi twierdzeniami powoda przeczą nie tylko stwierdzenia zawarte w protokole powizytacyjnym jednostki, będące rezultatem kontroli przeprowadzonej przez sędziego penitencjarnego, ale także wypowiedzi biegłego sądowego badającego stan przedmiotowych przesłon. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że wprawdzie powołana przez pozwanego opinia biegłego dotyczyła innej sprawy, jednakże nie może być ona pomijana w ramach oceny całokształtu okoliczności sprawy w kontekście stanowiska powoda, który stwierdzeń biegłego wyrażonych w tejże opinii nie kwestionował, w szczególności nie przedstawił przekonujących dowodów pozwalających na odmienne wnioski, że na skutek zainstalowania przesłon, cele były niedostatecznie oświetlone. Sąd I instancji uznał, że w tym stanie rzeczy nie było podstaw dla przyjęcia ustaleń przeciwnych, niż wynikające z opinii biegłego wykonanej na użytek innej sprawy, a załączonej przez pozwanego do sprawy niniejszej. Sąd

a quo wyjaśnił, że dopuszczalność powołania się na wnioski przedmiotowej opinii

w tożsamym układzie procesowym przyjął Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku

z dnia 14 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I ACa 577/12 (orzeczenia.lodz.sa.gov.pl). Sąd meriti wskazał, że w powołanej opinii biegły dokonał wyboru cel do oględzin losowo, były to cele umiejscowione w różnych pawilonach, nadto biegły zwrócił uwagę, że wszystkie przesłony wykonano według jednego wzoru. Pozwala to przyjąć, że warunki oświetleniowe i wentylacyjne w celach, w których osadzony był powód pozostają zbieżne z panującymi

w tych, objętych badaniem przez biegłego. Tym samym w ocenie Sądu Rejonowego wnioski biegłego, że badane instalacje posiadają wymagane atesty i certyfikaty, wentylacja cel spełnia normy przewidziane przez prawo budowlane, a jej sprawność nie budzi zastrzeżeń

w powiązaniu z opisanymi wcześniej wynikami postępowania dowodowego nie pozwala na konstatację, iż w związku ze stosowaniem przesłon okiennych w celach, w których przebywał powód mogło dojść do wyrządzenia mu krzywdy. Za niezasadne Sąd I instancji uznał również roszczenia powoda związane z brakiem ciepłej wody w celach mieszkalnych w pozwanej jednostce i dostępem do ciepłej kąpieli raz w tygodniu. Powyższe potwierdził Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 31 marca 2015 roku uznał, że § 30 ust. 3 zdanie pierwsze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności jest zgodny z Konstytucją. Zdaniem Sądu a quo przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dostarczyło także podstaw dla przyjęcia, że doszło do jakichkolwiek nieprawidłowości

i w związku z tym naruszenia dóbr osobistych powoda z uwagi na realizację zajęć kulturalno – oświatowych w pozwanej jednostce. W ocenie Sądu meriti powód nie wykazał też, by dochodziło do zdarzeń, w których jego bezpieczeństwo, jako osadzonego było zagrożone oraz, by zgłaszał jakiegokolwiek uwagi w tym zakresie funkcjonariuszom Aresztu, mimo że jak ustalono, tego rodzaju zgłoszenia są uwzględniane. W świetle powyższych rozważań zdaniem Sądu Rejonowego nie można mówić o bezprawności działania pozwanego w związku

z wykonywaniem kary pozbawienia wolności wobec powoda. Sąd I instancji argumentował następnie, że także roszczenia powoda wywodzone z tytułu rozstroju zdrowia w zakresie stanu psychicznego oraz w związku ze schorzeniem dróg oddechowych nie znajdują uzasadnienia w świetle ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie. Sąd a quo podkreślił, że biegła psychiatra jednoznacznie wskazała, iż w związku z pobytem w Areszcie Śledczym

w Ł. powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu psychicznym, natomiast zasadniczy wpływ na stan psychiczny powoda ma sam długoletni pobyt w izolacji. Natomiast biegły sądowy

z zakresu pulmonologii jednoznacznie stwierdził, że w związku z pobytem w pozwanej jednostce powód nie doznał trwałego czy długotrwałego uszczerbku na zdrowiu

i jednocześnie brak jest jakiegokolwiek podstaw, by uznać, że stan zdrowia powoda związany ze schorzeniami układu oddechowego pozostaje w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności. Reasumując, zdaniem Sądu meriti powód nie wykazał, aby

w stosunku do niego doszło do naruszenia norm prawnych regulujących warunki izolacji

w związku z wykonaniem kary, w szczególności w zakresie stanu cel, w których zakwaterowany był powód i panujących w nich warunków bytowych. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że powód poprzestał na zaprezentowaniu własnego stanowiska w tym zakresie, co nie jest wystarczające dla wykazania okoliczności stanowiących podstawę zgłoszonych roszczeń odpowiednio do regulacji art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. Sąd I instancji podkreślił, że dowodem naruszenia praw powoda nie może być raport Przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji w Areszcie Śledczym w Ł., która miała miejsce w dniach 13-15 stycznia 2014 roku, bowiem nie obejmuje ona zasadniczego okresu osadzenia powoda poddanego ocenie w niniejszej sprawie, a nadto nie można zapomnieć

o tym, że Krajowy Mechanizm Prewencji to niezależny krajowy organ wizytujący ustanowiony na podstawie Protokołu fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania. Zwieńczenie każdej wizytacji stanowi raport zawierający rekomendacje dla władz jednostki, zadaniem tej instytucji jest wskazywanie obszarów, które należy poprawić, aby nie dopuścić do niewłaściwego traktowania osadzonych. Sąd a quo podniósł, że w omawianej sytuacji przygotowano raport, w którym przedstawiono zalecenia dla Dyrektora pozwanej jednostki, które ten winien zastosować, Raport ten nie stanowi natomiast dowodu naruszeń praw powoda w okresie objętym pozwem. W kontekście powyższych rozważań Sąd meriti wskazał, że zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 445 k.c. lub art. 448 k.c. przysługuje wówczas, gdy skutkiem czynu niedozwolonego jest naruszenie dobra osobistego. Innymi słowy, nawet jeżeli doszło do niezgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej (art. 417 k.c.), to okoliczność ta uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego tylko wówczas, gdy jej następstwem jest naruszenie dobra osobistego osoby poszkodowanej. Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, że powód nie wykazał

w sposób wiarygodny, aby w stosunku do niego – w badanym okresie osadzenia w jednostce pozwanego (nie objętym przedawnieniem) – doszło do naruszenia dóbr osobistych na skutek działań lub zaniechań strony pozwanej. Sąd I instancji argumentował, że powód nie wykazał, aby w wyniku tychże warunków osadzenia doszło u niego do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (art. 445 k.c.), nadto ustalone warunki osadzenia powoda nie pozwalają przyjąć, by doszło do naruszenia innych dóbr osobistych powoda, w szczególności godności, co uzasadniałoby przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd a quo podkreślił, że przy dokonywaniu oceny, czy i w jakiej mierze warunki osadzenia w jednostce penitencjarnej stanowią naruszenie dobra osobistego, nie może umknąć z pola widzenia okoliczność, iż odbywanie kary pozbawienia wolności niesie ze sobą w sposób immanentny pewne dolegliwości. Dolegliwości te wyrażają się nie tylko w pozbawieniu swobody

w wyborze miejsca pobytu, ale w dużej mierze również w ograniczeniu prywatności, z uwagi na konieczność odbywania kary pozbawienia wolności w ściśle określonych warunkach. Pobyt w jednostce penitencjarnej w sposób naturalny

wiąże się z ograniczeniem w postaci pogorszenia standardu życia, zaś z takimi dolegliwościami i ograniczeniami osadzony musi się liczyć, trafiając do tego rodzaju jednostki. Sąd meriti argumentował, że ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest godność osobista, czy poczucie intymności, a zatem sfera uczuć, nie może być dokonywana wyłącznie według indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, lecz musi mieć charakter zobiektywizowany. Uwzględnić trzeba akceptowaną w dziedzinie ochrony dóbr osobistych ogólną zasadę, iż nie każda przykrość

i dyskomfort stanowi źródło roszczeń, a przypadki bagatelne nie mogą stanowić dla nich podstawy. Ocena czy doszło do naruszenia dobra osobistego i jaka jest waga tej ingerencji wymaga odrzucenia skrajnie indywidualistycznych ujęć, bowiem ochrona dóbr osobistych powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, co może zapewnić jedynie obiektywizowanie ocen w tym zakresie. W konsekwencji Sąd Rejonowy stwierdził, że powód nie wykazał, aby zasadne było jego odczucie, iż warunki osadzenia, w jakich przebywał naruszały jego godność osobistą i powodowały krzywdy moralne opisywane przez powoda, zwłaszcza, gdy zważy się, że okres, w odniesieniu do którego formułowane są roszczenia nie obejmuje długiego czasu – pierwszy pobyt powoda w pozwanej jednostce trwał nieco ponad cztery miesiące, zaś drugi wynosił nieco ponad trzy miesiące. Sąd I instancji wyjaśnił nadto, że nawet, jeśli warunki bytowe w Areszcie Śledczym w Ł. mogły być dla powoda dolegliwe w stopniu uzasadniającym przyjęcie naruszenie dóbr osobistych, to bezsprzecznie pozwany wykazał okoliczności wykluczające przyjęcie, by działanie pozwanego nosiło cechy bezprawności. Ostatecznie Sąd a quo oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. i nie obciążył powoda kosztami procesu z uwagi na zasady słuszności. Sąd I instancji podniósł, że powód znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, związku z długotrwałym pozbawieniem wolności nie osiąga dochodów. Nadto Sąd a quo miał na uwadze szczególny charakter dochodzonych roszczeń, których ocena przede wszystkim może być opierana na subiektywnych odczuciach, w przekonaniu dochodzącego ochrony słusznych.

W punkcie 3. wyroku Sąd Rejonowy rozstrzygnął o zwrocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Wysokość tych kosztów Sąd I instancji ustalił na podstawie § 11 pkt 25 w związku z § 2 ust. 3 i § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w brzmieniu obowiązującym od dnia 25 lutego 2012 roku.

/wyrok z dnia 20 maja 2015 roku wraz z uzasadnieniem – k. 371, k. 373-391/

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie punktu 1, który zaskarżył w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, to jest:
 - poprzez wadliwą ocenę opinii biegłego z zakresu psychiatrii i w konsekwencji przyjęcie, że powód nie doznał wskutek osadzenia w Areszcie Śledczym w Ł. rozstroju zdrowia psychicznego, w sytuacji w której biegła w uzupełniającej opinii wskazała, że: „warunki panujące w celach w czasie odbywania kary przez powoda mają wpływ na zaostrzenie się jego dolegliwości ... Reakcja na złe warunki u opiniowanego wywołują drażliwość, dysfориę i poczucie krzywdy u opiniowanego”;
 - pominięcie przy ocenie materiału dowodowego zeznań świadków: D. U., A. H. i B. J. oraz zeznań powoda w sytuacji, gdy zeznania te są jasne, spójne, logiczne i znajdują potwierdzenie w innym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie;

- poprzez uznanie, że wnioski zawarte w raporcie przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji Aresztu Śledczego w Ł. z dnia 3 marca 2014 roku nie mogły być podstawą ustaleń w sprawie, w sytuacji w której większość wniosków zawartych w tym raporcie pokrywa się z zastrzeżeniami, co do warunków bytowych w Areszcie Śledczym w Ł., powoda oraz świadków: D. U., A. H. i B. J. i jego treść pomaga ocenić wiarygodność zeznań powoda oraz świadków;
- poprzez uznanie przez Sąd I instancji, że ustalony stan faktyczny nie pozwala na konkluzję, że opisane normatywne wymogi dotyczące warunków bytowych osadzonych nie były zachowane względem powoda w sytuacji, w której materiał zgromadzony w niniejszej sprawie potwierdza zastrzeżenia powoda co do warunków bytowych w Areszcie Śledczym w Ł.;
- poprzez uznanie, że sposób zabudowy kącika sanitarnego nie doprowadził do naruszenia dóbr osobistych powoda w sytuacji, w której zgodnie z linią orzecniczą Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (wyrok z dnia 19 kwietnia 2001 roku, (...)) oraz zaleceniami Komitetu Zapobiegania Torturom ((...)), korzystanie z otwartego kącika sanitarnego w sytuacji, gdy w celi przebywa więcej niż jeden osadzony należy uznać za poniżające traktowanie;
- poprzez przyjęcie, że warunki bytowe w Areszcie Śledczym w Ł. nie doprowadziły do rozstroju zdrowia powoda i że w związku z tymi warunkami nie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w sytuacji, w której z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że w celach mieszkalnych w Areszcie Śledczym w Ł. panowały złe albo bardzo złe warunki bytowe, a dużym problemem w jednostce jest zwilgocenie i zagrzybienie cel mieszkalnych – co miało niebagatelny wpływ na zdrowie powoda w sytuacji, w której zdiagnozowano u niego astmę oskrzelową;
- poprzez uznanie, że w Areszcie Śledczym w Ł. podczas pobytu w nim powoda była organizowana odpowiednia ilość zajęć kulturalno – oświatowych w sytuacji, w której z materiału dowodowego wynika, że na przykład świetlice oddziałowe w związku z brakiem miejsca zostały zaadoptowane do innych celów;

2. art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu pulmonologii, w sytuacji gdy opinia była niepełna i nierzetelna, co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż powód w związku z pobytem w Areszcie Śledczym w Ł. nie doznał trwałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia pulmonologicznego.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz skorygowanie rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie przed Sądem I instancji stosownie do wyników postępowania apelacyjnego.

/apelacja powoda – k. 395-400/

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 21 stycznia 2016 roku pełnomocnik powoda poparł apelację oraz wniósł o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w podwójnej stawce oświadczając, że koszty te nie zostały pokryte w całości ani w części. Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

/protokół rozprawy z dnia 21 stycznia 2016 roku – k. 423-424/

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na gruncie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego wyrażono pogląd, że jeżeli chodzi o zarzuty apelacji, to należałoby przyjąć, że są to przesłanki (przyczyny), na których jest oparty wniosek o zmianę lub uchylenie wyroku (T. Ereciński, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009, s. 77 i n. oraz (w:) *Kodeks postępowania cywilnego...*, t. 2, red. T. Ereciński, s. 90 i n.; T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, s. 477). W postępowaniu apelacyjnym skarżący ma pełną swobodę w przedstawianiu zarzutów apelacyjnych i może powoływać się na wszelkie powody zaskarżenia, które uważa za pożądane i odpowiednie z punktu widzenia swojego interesu; jedyne ograniczenie stanowią granice kompetencyjne sądu drugiej instancji. W praktyce chodzi o zarzuty związane z uchybieniami, których - w ocenie skarżącego - dopuścił się sąd pierwszej instancji w postępowaniu lub przy rozstrzygnięciu sprawy. Rozróżnienie to nawiązuje do tradycyjnego podziału błędów sądu na błędy proceduralne i błędy orzeczenia związane z niewłaściwym zastosowaniem prawa materialnego. Pierwsze z nich związane są z postępowaniem sądu wbrew przepisom prawa procesowego; mogą one powstawać przez cały czas rozpoznawania sprawy. Przy ich rozpatrywaniu - podobnie zresztą jak w odniesieniu do błędów z drugiej grupy - należy zawsze wyjaśnić, czy cechują się one kauzalnością. Inaczej mówiąc, należy stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia, poza wypadkami naruszenia przepisów proceduralnych skutkujących nieważnością postępowania.

Apelacja powoda jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego. Podniesiona przez skarżącego na etapie postępowania odwoławczego argumentacja stanowi w większości powtórzenie stanowiska powoda wyrażonego już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Przedstawione przez apelującego w toku procesu przed Sądem Rejonowym stanowisko, było już przedmiotem wnikliwej analizy Sądu I instancji. Sąd Okręgowy w pełni zgadza się z rozważaniami Sądu meriti zawartymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ponieważ rzeczą Sądu Odwoławczego nie jest powielanie trafnych wywodów Sądu Rejonowego, których skarżący nie zdołał skutecznie podważyć, ograniczając się w większości do powtórzenia swojej argumentacji podniesionej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, niniejsze uzasadnienie należało zatem ograniczyć stricte do zarzutów apelacji.

Przed przystąpieniem do analizy poszczególnych zarzutów podniesionych przez powoda w treści wywiedzionej przez niego apelacji, zwrócić należy jeszcze uwagę na jedną kwestię. Otóż w ocenie Sądu Rejonowego zasadny okazał się podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, w konsekwencji czego Sąd I instancji ograniczył swoje rozważania do pozostałego czasu pobytu powoda w Areszcie Śledczym w Ł. nieobjętego przedawnieniem, to jest do okresu od dnia 7 września 2011 roku do dnia 12 stycznia 2012 roku (4 miesiące i 5 dni) oraz od dnia 31 sierpnia 2013 roku do dnia 6 grudnia 2013 roku

(3 miesiące i 7 dni). Powód w wywiedzionym środku zaskarżenia nie odniósł się do rozważań Sądu meriti poczynionych w przedmiocie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, zatem jak się wydaje także w ocenie apelującego zarzut przedawnienia zasługiwał na uwzględnienie. Ponieważ – w ocenie Sądu Okręgowego - podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia jest trafny, dalsze rozważania odnośnie poszczególnych zarzutów apelacji należało ograniczyć jedynie do wskazanego powyżej okresu pobytu powoda w Areszcie Śledczym w Ł., nieobjętego przedawnieniem.

Chybiony jest zarzut powoda dotyczący błędnie ustalonego stanu faktycznego sprawy, to jest zarzut naruszenie przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie

z przywołanym art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu rozpoznającego daną sprawę jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w

danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli

z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Zgodnie z utrwaloną już linią orzecniczą, aby zarzucić skutecznie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym dokładnie przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753). Natomiast kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej aniżeli przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż przyjął sąd (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, nie publ.; orz. Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00 - Wokanda 2000/7/10). Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy poczynił szczegółowe ustalenia okoliczności faktycznych sprawy, stosownie do potrzeb określonych granicami żądania powoda, przeprowadził dokładną analizę dowodów zebranych w sprawie, a także rozważył wyczerpująco racje obu stron, konfrontując je z dowodami i oceniając według zasad logiki w granicach określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., wreszcie wskazał na podstawę prawną rozstrzygnięcia, dając wyraz swojemu stanowisku w uzasadnieniu wyroku.

Sąd Okręgowy w pełni podziela tak oceny jak i rozważania Sądu I instancji zarówno, co do ustalonych faktów, jak i co do wartości dowodów powołanych dla ich stwierdzenia.

Z tego względu Sąd Odwoławczy przyjmuje jako własne poczynione ustalenia faktyczne, bez potrzeby ich powielania. Nie można przy tym Sądowi meriti zarzucić dowolności w ustaleniach faktycznych, gdyż wnioski tego Sądu, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści przeprowadzonych dowodów.

Odnosząc powyższe uwagi do realiów przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie powyższym zasadom nie uchybia, dlatego też korzysta z ochrony przewidzianej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Nie sposób zgodzić się z apelującym, jakoby Sąd orzekający uchybił temu przepisowi. Rozważania Sądu I instancji odnośnie okoliczności, iż względem powoda zostały zachowane normatywne warunki bytowe osadzonych oraz że warunki te nie doprowadziły do rozstroju jego zdrowia są spójne i logiczne. Sąd meriti dokonał właściwej oceny dowodów i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych.

Nie ma racji skarżący zarzucając Sądowi Rejonowemu wadliwą ocenę opinii biegłej sądowej z zakresu psychiatrii i błędne przyjęcie, że powód nie doznał wskutek osadzenia w Areszcie Śledczym w Ł. rozstroju zdrowia psychicznego. Biegła sądowa z zakresu psychiatrii w sporządzonej na zlecenie Sądu I instancji pisemnej opinii z dnia 28 kwietnia 2014 roku (k. 287-289) wprost wskazała, że powód nie

doznał uszczerbku na zdrowiu psychicznym z powodu przebywania w pomieszczeniach, gdzie palono papierosy i panowały złe warunki socjalne. Biegła psychiatra wyjaśniła, że poczucie dyskomfortu psychicznego wynika u powoda z: nieprawidłowych cech osobowości, - długotrwałej izolacji oraz schorzenia układu oddechowego, przebiegającego z dusznościami. Natomiast w pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 28 kwietnia 2015 roku (k. 353) biegła sądowa co prawda wskazała, że warunki panujące w celach w czasie odbywania kary przez powoda mają wpływ na zaostrzenie się jego dolegliwości oraz że długotrwała izolacja i złe warunki bytowe mogą przyczynić się do zaostrzenia dolegliwości apelującego, jednakże biegła wyraźnie podkreśliła, iż obecny stan powoda jest konsekwencją jego zdolności adaptacyjnych, uwarunkowanych uruchomieniem mechanizmów obronnych osobowości – korzystania ze wcześniej nabytych doświadczeń życiowych i umiejętności radzenia sobie ze stresem. Mając na uwadze powyższe nie sposób zgodzić się z forsowaną przez skarżącego tezę jakoby powód w związku z pobytem w Areszcie Śledczym w Ł. doznał rozstroju zdrowia w zakresie stanu psychicznego, bowiem stanowisko to stoi w oczywistej sprzeczności z wnioskami powołanej w sprawie biegłej sądowej. Podkreślić w tym miejscu należy, że apelujący nie starał się podważyć rzetelności przedmiotowej opinii biegłej sądowej z zakresu psychiatrii, lecz stał na stanowisku, iż z jej treści należy wywieść całkowicie odmienne wnioski od tych, które przyjął Sąd Rejonowy. Odnosząc się natomiast to wskazań biegłej, że zasadniczy wpływ na stan zdrowia psychicznego powoda ma sam długoletni jego pobyt w izolacji, powtórzyć za Sądem

I instancji należy, iż powód przebywał w różnych jednostkach penitencjarnych i brak jest podstaw, aby przyjąć, że wszelkie następstwa stanu izolacji łączyły się wyłącznie z pobytem w Areszcie Śledczym w Ł.. Ostatecznie Sąd meriti trafnie przyjął, że powód nie zdołał udowodnić, że to właśnie na skutek osadzenia go w Areszcie Śledczym w Ł. doznał jakiegokolwiek rozstroju zdrowia psychicznego.

Chybiony jest także zarzut apelującego, że Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne w rozstrzyganej sprawie niezasadnie pominął zeznania świadków: D. U., A. H. i B. J., jak również zeznania samego powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego złożone w toku postępowania pierwszoinstancyjnego zeznania wskazanych powyżej świadków oraz twierdzenia samego powoda odnośnie warunków panujących w Areszcie Śledczym w Ł. są subiektywne oraz tendencyjnie nakierowane na osiągnięcie zamierzonego celu. Sposób relacjonowania przez powoda oraz wymienionych świadków ich spostrzeżeń z okresu osadzenia w Areszcie Śledczym w Ł. świadczy

o bardzo negatywnym nastawieniu do pozwanego i braku obiektywizmu. Wskazani świadkowie, znają powoda i niewątpliwie chcą wpłynąć na polepszenie jego sytuacji procesowej. Powód jest żywo zainteresowany w uzyskaniu korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, tym samym podnoszone przez niego twierdzenia należy traktować z ostrożnością, zaś wskazywane przez niego okoliczności, które nie znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym sprawy należy uznać za nieudowodnione.

W powyższym kontekście podkreślić należy, że wbrew stanowisku apelującego nie sposób uznać Raportu przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji Aresztu Śledczego w Ł. z dnia 3 marca 2014 roku za dowód mogący stanowić podstawę do dokonania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Jak trafnie spostrzegł Sąd Rejonowy raport ten dotyczy okresu późniejszego niż okres, w którym powód przebywał w Areszcie Śledczym w Ł.. Za gołosłowne należy natomiast uznać twierdzenia skarżącego, że w chwili sporządzania raportu warunki panujące w Areszcie Śledczym w Ł. mogły być tylko lepsze niż w latach wcześniejszych, kiedy to powód przebywał w pozwanej jednostce penitencjarnej. Na poparcie powyższego wniosku powód nie przedstawił żadnych dowodów, poprzestając jedynie na podniesieniu własnych arbitralnych twierdzenia. Wskazać zatem należy, że niczym nieoparte domysły skarżącego nie mogą stanowić podstawy dokonywanych ustaleń faktycznych. Nadto, jak trafnie wskazał Sąd I instancji, trzeba mieć na względzie, że raport ten dotyczył stanu wybranych i opisanych cel spośród 350 cel mieszkalnych w pozwanej jednostce, natomiast jak ustalono stan poszczególny cel, zwłaszcza w ostatnim czasie, w związku z wykonywanymi remontami, jest różny. W konsekwencji powyższego, ponieważ Raport przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji z dnia 3 marca 2014 roku nie może stanowić dowodu naruszenia praw powoda, tym samym zeznania świadków: D. U., A. H. i B. J. jak również zeznania samego powoda nie zasługują na wiarygodność, bowiem nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale procesowym, o czym była już mowa powyżej.

Nietrafny jest zarzut apelującego, że Sąd I instancji błędnie przyjął, iż sposób zabudowy kącika sanitarnego nie doprowadził do naruszenia dóbr osobistych powoda. Zgodnie z ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego w czasie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w Ł. w każdej celi wieloosobowej kącik sanitarny był zabudowany. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd a quo trafnie uznał, że ustalony sposób zabudowy kącika sanitarnego nie stoi w sprzeczności z obowiązującymi normami prawa karnego wykonawczego, co znalazło potwierdzenie w piśmie Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 17 grudnia 2012 roku (k. 168-169). Podnieść bowiem należy, że wymóg oddzielania kącika sanitarnego trwałymi przegrodami nie oznacza konieczności zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi. Chodzi bowiem o takie wydzielenie przestrzeni, która pozwoli na zapewnienie warunków intymności, ale jednocześnie zachowane zostaną wymagane zasady bezpieczeństwa właściwe dla odbywania czy to kary pozbawienia wolności, czy środka zabezpieczającego w postaci tymczasowego aresztu. Takie właśnie warunki spełniają stosowane w pozwanym areszcie konstrukcje. Trafnie zatem Sąd I instancji przyjął, iż twierdzenia powoda w zakresie braku odpowiednich warunków sanitarnych i intymności nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Odwoławczy w całości podziela argumentację Sądu meriti, że odmienność stosowanych rozwiązań technicznych od tych, które przyjmuje się w warunkach wolnościowych, do których przywykli dotąd osadzeni, nie uzasadnia uznania, że w związku z tym dochodzi do wyrządzenia im krzywdy.

Do zmiany bądź też uchylenia zaskarżonego wyroku nie jest w stanie doprowadzić podniesiony w apelacji zarzut, że Sąd Rejonowy błędnie uznał, iż podczas pobytu powoda w Areszcie Śledczym w Ł. była organizowana odpowiednia ilość zajęć kulturalno – oświatowych. W toku postępowania dowodowego Sąd Rejonowy na podstawie dowodu z zeznań świadków: D. K., D. U., A. H.

i B. J. jak również zeznań samego powoda ustalił, że w Areszcie Śledczym w Ł. stale organizowane są rozmaite zajęcia kulturalno – oświatowe. Powód w okresie osadzenia w pozwanej jednostce penitencjarnej korzystał z biblioteki, w październiku 2013 roku uczestniczył w przedstawieniu teatralnym, korzystał również z prasy otrzymywanej w paczkach przez innych osadzonych oraz korzystał ze swojego telewizora. Tym samym nie sposób uznać jakoby w Areszcie Śledczym w Ł. nie była organizowana odpowiednia ilość zajęć kulturalno – oświatowych. Podkreślić nadto należy, że udział w zajęciach kulturalno – oświatowych jest dobrowolny, powód zaś nie uczestniczył w konkursach organizowanych przez wychowawcę uznając, iż nie ma to sensu. Zatem skoro powód sam zrezygnował z udziału w konkursach nie może teraz zasadnie podnosić, że ilość zajęć kulturalno – oświatowych była zbyt mała.

Ponadto nie sposób zgodzić się z apelującym, że z uwagi na zdiagnozowaną u powoda astmę oskrzelową, panującą w Areszcie Śledczym w Ł. warunki bytowe doprowadziły do rozstroju zdrowia powoda. Powołany w sprawie biegły sądowy z zakresu pulmonologii

w sporządzonej przez siebie pisemnej opinii z dnia 29 listopada 2014 roku (k. 306-310) oraz pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 12 lutego 2015 roku (k. 335-337) wyraźnie wskazał, że brak jest jakichkolwiek podstaw, aby przyjąć, iż obecny stan zdrowia powoda, wynikający ze zdiagnozowanych u niego schorzeń układu oddechowego, pozostaje w związku z warunkami odbywania przez apelującego kary pozbawienia wolności. Biegły jednoznacznie wskazał także, że powód nie doznał trwałego ani też długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek pobytu w Areszcie Śledczym w Ł.. Mimo przeciwnych sugestii apelacji, w ocenie Sądu Okręgowego sporządzona w niniejszej sprawie przez biegłego sądowego z zakresu pulmonologii pisemna opinia jest rzetelna i zasługuje na uwzględnienie w całości. Zawarte

w przedmiotowej opinii wnioski końcowe biegły uzasadnił w sposób wyczerpujący i klarowny, odnosząc się przy tym do wszystkich uwag podnoszonych przez powoda. Nie zasługuje na uwzględnienie stanowisko apelującego, że zaprzeczeniem dorobku medycyny byłoby twierdzenie, iż przebywanie w wilgoci i zagrzybieniu nie ma żadnego znaczenia dla osoby chorującej na astmę oskrzelową. Powyższe stanowisko skarżącego opiera się na założeniu, że w celach Aresztu Śledczego w Ł. panowała wilgoć i zagrzybienie, co jest nieprawdą. W toku postępowania w pierwszej instancji Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana jednostka pozostaje pod stałą kontrolą (...), odbywają się kontrole okresowe, doraźne, problemowe, które mają miejsce kilka razy w roku i kończą się każdorazowo sporządzeniem protokołu. Sąd I instancji wskazał, że w żadnym

z protokołów pokontrolnych nie było adnotacji o zagrzybieniu. Ostatnia kontrola problemowa po skardze osadzonego miała miejsce w sierpniu 2013 roku i nie zawierała w protokole żadnych adnotacji o zagrzybieniu cel. A zatem twierdzenie apelującego o zagrzybieniu

i wilgoci panującej w celach nie zostało w jakikolwiek sposób udowodnione. W powyższym kontekście, mówiąc o tym jaki ewentualnie wpływ na stan zdrowia powoda miały panujące

w Areszcie Śledczym w Ł. warunki bytowe w powiązaniu ze stwierdzoną u niego astmą oskrzelową, podkreślić należy, że biegły pulmonolog w pisemnej opinii uzupełniającej wskazał, że alergiczna astma oskrzelowa oraz przewlekły alergiczny nieżyt błony śluzowej nosa mają u powoda podłoże atopowe, a zatem wynikające z jego predyspozycji genetycznych. Biegły argumentował, że ujawnienie się wskazanych chorób w większym stopniu zależne było od palenia przez powoda papierosów, niż przebywania w zakładzie penitencjarnym, także w warunkach opisanych w pozwie. Biegły wskazał także, że

z literatury przedmiotu wynika, iż najistotniejszym czynnikiem uszkadzającym nabłonek dróg oddechowych i torującym alergizację jest dym papierosowy, natomiast takie czynniki środowiskowe jak: nadmiernie przeludnione cele, brak zajęć kulturalno-oświatowych, brak odpowiednich warunków do utrzymania higieny osobistej, zdewastowane pomieszczenia mieszkalne, brak dostępu do ciepłej wody oraz szeroko pojęte złe warunki socjalno-bytowe, nie są uznanymi czynnikami ryzyka alergii, jak również chorób alergicznych, w tym astmy oraz przewlekłego nieżytu błony śluzowej. Tym samym winę za stan zdrowia powoda, wynikający ze zdiagnozowanych u niego schorzeń układu oddechowego, ponosi sam powód poprzez palenie papierosów.

Nietrafny jest także zarzut skarżącego, że Sąd Rejonowy niezasadnie oddalił jego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu pulmonologii. Wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym w judykaturze podglądem sąd nie jest zobowiązany dopuścić dowód z opinii kolejnego biegłego, czy też opinii instytutu tylko z tej przyczyny, że dotychczasowa opinia była dla strony niekorzystna (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 1 października 2014 roku, sygn. akt I ACa 654/14, orzeczenia.poznan.sa.gov.pl). Jak już podniesiono powyższej - w ocenie Sądu Odwoławczego - sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu pulmonologii pisemna opinia nie zawiera żadnych istotnych luk, jest przekonująca, kompletna, nie pomija żadnych istotnych okoliczności, odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest jasna, należyście uzasadniona

i podaje się weryfikacji, a zatem brak jest podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego. W rozstrzyganej sprawie Sąd Rejonowy zgłoszone przez powoda zastrzeżenia do pisemnej opinii biegłego pulmonologa z dnia 29 listopada 2014 roku analizował i przedstawił biegłemu celem ustosunkowania się. Biegły sądowy składając pisemną opinię uzupełniającą z dnia 12 lutego 2015 roku wyjaśnił zgłaszane wątpliwości. Powód zaś konsekwentnie zgłaszał te same wątpliwości, które zdaniem Sądu Okręgowego przedmiotowa opinia biegłego w zupełności wyjaśnia. W konsekwencji Sąd Rejonowy postąpił prawidłowo oddalając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego. Dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego mogłoby jedynie doprowadzić do przedłużenia się postępowania i zwiększenia jego kosztów.

Reasumując: powód nie udowodnił naruszenia jego dóbr osobistych, będącego wynikiem niezgodnego z prawem działania lub zaniechania pozwanego w okresie osadzenia

w Areszcie Śledczym w Ł., nieobjętego przedawnieniem. W polskim postępowaniu cywilnym, mającym charakter procesu kontradyktoryjnego, w myśl art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie wywodzącej z danego faktu skutki prawne. Powód nie sprostął spoczywającemu na nim ciężarowi dowodzenia. Wszelkie zaś podniesione przez apelującego argumenty okazały się chybione i w istocie stanowiły nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu zasądając od powoda J. G. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w Ł. kwotę 60 zł. Na wskazaną kwotę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w postępowaniu apelacyjnym, którego wysokość Sąd Odwoławczy ustalił w oparciu o § 10 ust. 1 pkt. 25

w związku z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490, ze zm.).

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania w stosunku do powoda dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 in fine k.p.c. i odstąpienie od obciążania go obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów postępowania apelacyjnego. Powód, po zapoznaniu się z treścią uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego zdecydował się na kontynuowanie procesu, zatem znając motywy rozstrzygnięcia Sądu I instancji powinien liczyć się z obowiązkiem pokrycia kosztów obrony strony przeciwnej. Powód na etapie postępowania apelacyjnego, znając treść uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego, nie mógł w dalszym ciągu pozostawać w bezkrytycznym przekonaniu o zasadności dochodzonego roszczenia.

Zważywszy, że w toku postępowania drugoinstancyjnego powód korzystał z przyznanej z urzędu pomocy (...) Sąd Okręgowy przyznał i nakazał wypłacić na rzecz ustanowionego z urzędu pełnomocnika ze Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 147,60 zł, obejmującą podatek VAT w wysokości 23%. Wysokość kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd Odwoławczy ustalił na podstawie § 2 i § 11 ust. 1 pkt. 25 oraz § 13 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461, ze zm.). Zdaniem Sądu Okręgowego, z uwagi na niezbędny nakład pracy pełnomocnika powoda należało przyznać na jego rzecz wynagrodzenie w wysokości podwójnej stawki minimalnej.